RUSKI INWALID

No. 199.

NIEDZIELA. 22 Sierpnia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Charkowa. Królestwo Polskie. z Warszawy. Wiadomości Zagraniczne: Prussy. Francija. Anglija. Hiszpanija. Włochy. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Charkowa, 1 Sierpnia.

Wczora o godzinie 8mey z południa miasto nasze uszczęśliwione zostało przybyciem *Cesarza JMści*. Nayiaśnieyszy Pan prosto zaiechał przed kościół katedralny tuteyszy, gdzie go Biskup *Paweł* licznèm otoczony duchowieństwem spotkał i podał Krzyż Pański do ucałowania, a pokropiwszy wodą święconą wprowadził do kościoła, gdzie N. Pan wysłuchawszy nabożeństwa udał się do przygotowaney sobie kwatery w domu kupca *Łamakin*, głowy miasta; przed weyściem czekali na przybycie Monarchy Gubernator, Marszałek Gubernii, szlachta i inne władze cywilne i woyskowe. Tegoż wieczora N. Pan uświetnił obecnością swoią bal dany przez szlachtę w nowo wystawionym domu, którego budowa podobała się N. Panu, a architekt zaszczyconym został oświadczeniem zadowolnienia *Jego Cesarskiey Mści*. Bawiąc monarcha godzinę przeszło na tym balu raczył z wielu domami tańczyć i rozmawiać łaskawie z gośćmi. Nazautrz oglądał miasto i oświadczał gubernatorowi swoie zadowolnienie za ochędóstwo i porządek iakie w tém mieście widział; zwiedził instytut panien szlachetnych pod wysoką *N. Cesarzowey Maryi* zostaiący opieką; tam także porządek i ochędóstwo zwróciły uwagę N. Pana a przełożonym ziednały Jego naywyższe pochwały. Opuszczaiąc Charków, ozdobił brylantowym pierścieniem gospodarza domu *Łomakina*, a córkę iego fermoarem dyiamentowym. Jadąc mimo kościoła ś Dymitra zatrzymał się Cesarz JMść, wysiadł z powozu, ucałował krzyż, który mu dziekan tameczny podał i w dalszą puścił się podróż ku Połtawie.

KRÓLESTWO POLSKIE.

z Warszawy, 20 Sierpnia.

Rozkaz Dzienny do woyska Polskiego.
w Kwaterze Główney dnia 29 Lipca 1820.
w Warszawie.

Za naywyższym rozkazem.
Stosownie do Decyzyy NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JMCI i KRÓLA
Wchodzi w służbę i umieszczony zostaie.

W ieździe: W pułku 2gim Ułanów: dymissyionowany z woyska Würtembergskiego, Kapitan klassy 2giey Ernest de Hügel, w stopniu Porucznika.

Naczelny Wódz
(podpisano) KONSTANTY.
W. X. R.

Zgodno z oryginałem
Jenerał Szef Sztabu Głównego *Toliński.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Prussy.

z Gniezna, 25 Lipca.

Onegday o godzinie południowey upadł tu rzęsisty grad wielkości orzecha laskowego. Cichość powietrza tamuiąc moc gradu zachowała nasze miasto od wielkiey szkody. Dopiero o pół mili, to iest napolach do wsi *Czeczytnik Grotowskich* należnych, zebrane chmury i do nich nowo wszczęty wiatr wielki taką siłę temu gradowi nadał, iż przezeń cały zbior oziminy i iarzyny został zniweczony. — Ta klęska naywięcey czuć się dała tamecznemu Dzierżawcy Felixowi *Jerzmanowskiemu*, albowiem zboże i do siewu i do żywności kupować musi.

Francyia.

z Paryża, 12 Sierpnia.

Podróżny ieden, który przepędziwszy czas nieiaki w Rzymie przybył tu przed kilku dniami, donosi że Oyciec S. w naylepszém iest zdrowiu; wyieżdża prawie codzień do okolic miasta, często wysiada z poiazdu i piechotą spaceruie.

Dwie porządnie ubrane kobiety weszły były pozawczora do iednego z naybogatszych sklepów galanteryi w Palais-Royal, a spytawszy się o cenę niektórych rzeczy, kazały sobie pokazać łańcużki weneckie. Jedna z nich rozbierała ie, przypatrywała się i targowała, słowem chciała zaiąć gospodynię. Druga tym czasem, połknęła kilka z nadzwyczayną zręcznością. Przecież gospodynia to postrzegła. *Szanowne* damy pomimo wszelkie wymawianie się i odwoływanie się do niewinności swoiey, odprowadzone zostały do prefektury.

Hrabia *Pralonne* Minister pełnomocny Króla JMści Sardyńskiego na posłuchaniu 8. b. m. złożył N. Panu swe wierzytelne listy.

Anglia.

z Londynu, 11 Sierpnia.

Królowa ma zamiar przez cały czas processu swoiego mieszkać w domu lady *Francis* na placu St. Jems, obok domu Lorda Castlereagh położonym. Lady pomieniona bezpłatnie ofiarowała dóm swóy na usługi N. Pani. — Poczynaiąc od 17 Sierpnia Królowa co dzień będzie ieździć na parlament mimo pałacu Karlton, przez ulicę *Pal-Mal.* Okna wszystkich domów koło których przeieżdżać będzie N. Pani, są iuż wcześnie ponaymowane za znaczną opłatę.

Wszyscy policyianci w Westminsterze otrzymali rozkaz aby od 17 Sierpnia pod żadnym pretextem niewyieżdżali z miasta. Wiadomo że przez cały ciąg processu, będą oni trzymać straż tak wewnątrz iak zewnątrz parlamentu. Domy stykaiące się z gmachem parlamentowym, w których mieszkaią teraz: Sir Tirwith, Hertu, Ley i inni parlamentowi officialiści, wyznaczone są na pomieszczenie swiadków sprowadzonych z Włoch przeciwko Królowey; ci zaś co ie teraz zaymuią, muszą się wynieść w przyszły wtorek, a wszystkie weyścia i drzwi otoczone będą wartą. Skoro tylko swiadkowie pomieszczeni będą w tym domu, zatoczą się przed głowne weyscie cztyry działa i oddział znaczny osady trzymać będzie wartę. J tak dóm ten będzie podobny do małey lecz mocno warowney twierdzy.

Admirał Sir *Hom-Popham* podczas pobytu na wyspie St. Domingo, czynił wszystko co tylko mogł, celem przekrocenia woyny domowey i skłonienia do pogodzenia się Króla *Henryka* i Prezeza *Boyè*, wszystkie iednak usiłowania iego nieotrzymały żądanego skutku. Lecz za to udało mu się powrócić przyiacielskie stosunki między Haitą i Angliią. Rząd Królewski tey wyspy zaręczył go uroczyście, że odtąd niebędzie dawać przytułku zbiegłym murzynom, ani protegować pod żadnym pretextem zbóyców morskich i włoczęgów.

Xiąże Jorkski wyiechał wczora z wielkim pospiechem do Króla bawiącego w Windzor. Tegoż dnia po obiedzie odbyła się rada sekretna w wydziale spraw zagranicznych, na którey był także i wielki kanclerz. Po czem Pan *Basset* w charakterze gońca wysłanym został na ląd stały i iak słychacć do Munich, a wieczorem tegoż dnia minister francuzki miał długą konferencyią z Lordem *Castlereagh.*

HISZPANIIA.

z Madrytu, 28 Lipca.

Wczora ogłoszono tu nowe postanowienie, a mianowicie że patrole obchodzące w nocy wszystkie ulicy, maią prawo aresztowania osob podeyrzanych, a temi są wszyscy, którzy się będą znaydować na ulicy po dziewiątey wieczorem.

WŁOCHY.

z Rzymu 29 Lipca.

Miasta Benevento i Pontecorvo zbuntowały się były przeciwko rządowi papiezkiemu. Ostatnie zaraz błąd swóy uznało prosiło o przebaczenie i do należytey znowu powróciło uległosci; lecz pierwsze w którem nierównie większe były zamieszania i rozruchy, a które nawet Pan *Olivieri* rządca S. stolicy opuscić musiał, było nierównie zaciętsze. Pewna iednak że do tych buntów Neapol bynaymniey się nieprzyczynił.

Podczas rozruchów w Benevento, karabinierowie papiezcy naywiększey dowodzili walecznosci i stałosci. Zadne obietnice zbuntowanych niemymogły na nich nic przeciwnego ich obowiązkowi i przysiędze wiernosci. Trzey z nich napadnieni przez buntowników w koszarach bronili się z bohatyrską walecznoscią; lecz przewyższaiącey sile niemogąc się oprzeć, legli pod nawałem nieprzyiacielskich razów. Jego swiętobliwość chcąc dać dowod swey wdzięcznosci temu oddziałowi karabinierów, ozdobił medalem złotym Kapitana *Servale* i porucznika *Guadagnoni*. Nadto kazał sobie podać dokładny rapport o wszystkiem i szczegółową wiadomosć o rodzinach trzech żołnierzy poległych w koszarach, celem opatrzenia ich należycie w fundusze do życia. Podobnymże medalem zaszczycony został brygadier *Briochi*, komendant Pontecorvo.

z Neapolu, 29 Lipca.

Junta tuteysza za zgodą Namiestnika Królewskiego potwierdziła plan nowey *straży wewnętrzney*, maiącey się ustanowić dla bespieczeństwa i spokoynosci stolicy.

Między Jenerałami woyska neapolitańskiego panuie niechęć i niezgoda, co może nader smutne wydać skutki.

W listach z Rzymu pod datą 26 z. m. czytamy, iż ieden z sławnych rozbóyników, co państwa koscielne pustoszył i wszystkich podróżnych nabawiał strachu nazwiskiem Jakób *Carcasole*, zabitym nakoniec został 17 Lipca w żwawey utarczce z oddziałem woysk papiezkich pod Subiaco, będących pod dowodztwem Kapitana *Maraschi*. Dway spólnicy pomienionego zbóycy, *Gaspavonne* i *Corridi* niebespieczne odniesli rany i zapewne wkrótce wpadną w ręce zwycięzców swoich.

ROZMAITOŚCI.

Opis nowego teatru wystawionego w Berlinie na Placu Żandarmów.

Po spaleniu się dawnego teatru Berlińskiego w roku 1817, Pan *Schinkel* ieneralny budowniczy, podał plan do nowego, który w latach 1819 i 1820 wystawiony został. Lubo fundamenta i mieysce dawnego teatru też same po części zostały; różni się atoli nowy gmach od dawnego, tak wewnętrznem urządzeniem, iako też i zewnętrzną architekturą.

Naycelnieysza facyiata tego teatru iest obrócona na wschód, naprzeciwko domu handlowego. Uderza naprzód w oko wystaiący przysionek, ozdobiony 6 Jońskiemi kolumnami, do którego po 27 stopniach się idzie. Na czole tego okazałego przysionku, wyrobiona iest w rzeźbie wypukłey historyia *Nioby*. Poniżey schodów iest galeryia, pod którą wieżdżaią poiazdy, aby osoby w nie wsiadaiące w czasie słoty nie mokły. Mocna budowa, na którey się opiera przysionek, zawiera w sobie po każdey stronie wspomnioney galeryi, boczne przeyscia dla piechotnych, zabezpieczaiące ich od naieżdżaiących poiazdów. Srodek budowy nad przysionkiem, wznosi się okazale i szeroko. Ozdobiony iest dwiema facyiatami, z których iedna na wschód, druga na zachód iest wystawiona. Na pierwszey iest *Eros* przed tronem; po prawey stronie klęczy *Psiche* z twarzą wypogodzoną, trzymaiąc wieniec dębowy i maskę komiczną; po lewey w podobneyże postawie iest *Psiche* z twarzą surową patrząca na maskę tragiczną. Rogi facyiaty zapełnione są po prawey stronie przez dwa łabędzie, a po lewey przez dwa węże. Wierzch sam, zdobi wóz *Apollina* na dwóch kołach z miedzi wyrobiony, stoiący na podstawie 15 stóp maiącey obwodu a 16 wysokości. *Apollo* stoi na wozie, w lewey ręce trzymaiąc lirę, a w prawey narzędzie muzyczne *(plectrum)*. Tąż samą ręką wstrzymuie dwa gryfy wóz iego ciągnące. Zwierzęta te baieczne, poświęcone *Apollinowi*, wyrobione są na wzór Greckich antyków, znayduiących się w kościele *Apollina Didymeyskiego* przy *Milecie*. Jeden z nich ma głowę orła a ciało lwa skrzydlatego, drugi ma takież same ciało, ale głowę lamparta, ozdobioną rogami i brodą kozła. Na facyiacie obróconey na zachód

i wychodzącey na ulicę Karolińską stoi *Pegaz*. Końce boczne gmachu ozdobione są naczyniami w guście starożytnym. Górna część środkowey budowy, wyobraża rodzay świątyni, i otoczona iest na około pilastrami, między któremi są okna. Skrzydła gmachu tego tak są wysokie iak przysionek, a czoła ich licznemi rzeźbami ozdobione; na iednem są śpiewacy i muzycy starożytni, na drugiém dramatyczni pisarze, wszystko w rzeźbie wypukłey podług modelu *Tieksa*. Na końcach tych dwóch czoł iako też na rogach czoła przysionku stoią posągi wyobrażaiące 9 *Muz* podług *Tieksa* modelów. Podmurowanie w wysokości schodów przysionka otacza gmach cały i na nim opieraią się kolomny zdobiące każdą facyiatę. Na wzór schodów przysionków świątyń starożytnych, maią bydź także i w *Berlinie* po bokach schodów przysionka postawione dwa posągi kolosalney wielkości wyobrażaiące *Bachusa* i *Aryadnę* siedzących na tygrysach.

Gmach cały iest 245 stóp, długi. Boczne skrzydła ciągną się na 115 stóp, a środek sam bez przysionka na 160. Przysionek z swemi wielkiemi schodami występuie 31 stóp na przód, a iest na 85 stóp szeroki. Wysokość środkowey części budowy od bruku do szczytu facyiaty wynosi 102 stóp, z gruppą zaś *Apollina* 120. Boczne skrzydła od bruku do szczytu facyiaty maią stóp 74. — Dach iest ukryty.

Urządzenie wnętrza tey budowy iest następuiące. Podmurowanie dolne obeymuie w sobie rozmaite galeryie, schody prowadzące tak do sameyże sali teatralney, iako też do sali koncertów. W niém także znayduie się sklepiony skład dekoracyi, mieszkanie murgrabiego i odzwiernego.

Kurytarze wprost od weyścia idące prowadzą do sali widowisk; ta iest wyniesiona. Kształt iey zewnętrzny iest półkolny. Loże tworzące półkole są murowane, a kurytarze sklepione. Żelazne pozłacane słupy służą lożom za podstawę; pierwsze zaś piętro, w środku którego znayduie się loża Królewska, wystaie w kształcie balkonu. Sufit iest płaski; wymalowana na nim iest zasłona, którey szlak, kutasy i frendzle pozłacane przy świetle nayokazalszy sprawuią widok. Tu także w polach okrągłych wymalowane są Muzy w naturalney wielkości przez *Wacha*. Sklepienie sceny zdobi fryza 40 stóp długa, na którey przez Pana W. *Schadow* w naturalney wielkości w żywych kolorach są wystawione *Bachanalia*.

Scena tak iest w górze urządzona, iż zasłony bez zwiiania się wciągaią w górę. Mało iest kulisów a wiele machin, które w znaczney głębi pod podłogą są ukryte.

W północnem skrzydle budowy wychodzącém na ulicę Strzelecką, nad sklepionym składem dekoracyi, są pomieszkania, w których się schodzą i ubieraią aktorowie i muzykanci; na drugiém piętrze są sklepione garderoby, a nad temi w trzeciém iest pokóy dla Dyrektora, obok którego iest sala prob, i sklepiona garderoba dla statystów. Obok drugiego piętra loż i tuż przy parterze w tem samém skrzydle są sale, w których publiczność w czasie międzyaktów się zgromadza.

W skrzydle południowem wychodzącém na ulicę Gołębią, są okazałe mieysca na koncerta, bale, reduty i t. d. Obok tych sal są galeryie ozdobione kolumnami, popiersiami nayslawnieyszych pisarzy dramatycznych starożytnych i teraznieyszych. Galeryie te wysokie są na 22 stóp. Wielka koncertowa sala iest 44 stóp szeroka, 75 długa a 43 wysoka w połowie tey wysokości iest galeryia; ta nie wychodzi bynaymniey na srodek, owszem po obu iey rogach widać po 6 Jońskich kolumn oddzielaiących ią od sali, co czyni, że sala ta w górze na 107 stóp iest długa. Z sali tey przez okazałe schody z obu stron podług wzorów *Rafaela*, ozdobione Arabeskami, które *Sturmer* malował, idzie się do galeryi. Cała sala wykładana iest marmurem, a poniżey galeryi ma w koło 18 w ścianie sklepień w których sławni Muzycy stoią. Sufit ma fryzę pozłacaną a w środku daią się widzieć gruppy malowane wyobrażaiące muzykę i tańce.

Wszystkie schody w środku budynku są sklepione i kamienne. Scena, mieysce dla publiczności, sala koncertów i wszystkie przyległe zabudowania, ogrzewane są szczególnem urządzeniem przez ogniska w podmurowaniu sklepionem ukryte.

W PETERSBURGU.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.